

SYLWESTER

W ostatni dzień starego roku, mieliśmy w Warsztacie podsumowanie pracy w styczniu i całego roku. Nasza Pani Kierownik oceniła pracę wszystkich sekcji i za wzorowe zachowanie wyróżniła nagrodami Luizę S., Arka L., Małgosię K., Darka W., Artura L., Monikę O. i Kamilę.

Po oficjalnej części, wszyscy bawiliśmy się w sali sekcji artystycznej, na dyskotekę zorganizowanej przez Koło Wodzirejów. Za puszczenie muzyki odpowiedzialny był p. Zdzychu. Z niego to dopiero jest szalony Dj (czytaj Didżej). Muzyka była szybka i wszyscy cały czas wspólnie się bawiliśmy...oj była to potańcówka. Gosia A., na krok nie opuszczała Błażeja S. a Darek W. porywał w wir tańców Ewę G. Najlepiej bawily się Panie. Panowie niestety tym razem się nie postarali. Żaden nie zatańczył z wszystkimi kobietkami Warsztatu. Mamy nadzieję, że w następnej zabawie będzie taki roztańczony odważniak☺

W nowym roku życzymy Wam dużo miłości, radości, szczęścia, pogody ducha i spełnienia wszystkich marzeń.



NOWINKI

- udział Szwagrów na Przeglądzie Artystycznym Osób Niepełnosprawnych i Pełnosprawnych „Poza Kulturą” w Ostródzie;
- występ Szwagrów w II Międzynarodowych Spotkaniach Artystycznych Osób Niepełnosprawnych w Elblągu;
- występ Szwagrów z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych w teatrze w Gdyni;
- wyjście całego Warsztatu do Multikina na film pt. „High School Musical 3”;
- wizyta w Warsztacie uczniów z rodzicami i wychowawcami z OSW przy ul. Kopernika;
- wizyta w naszym warsztacie uczestników WTZ z Susza
- udział sekcji poligraficznej i technicznej w szkoleniu wykonywania prac techniką witrażową;

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu „Tacy Sami”
ul. Beniowskiego 68 w Elblągu
Tel. fax. (0-55) 641-04-74
e-mail: beniowskiego@wp.pl www.wtzbieniowskiego.pl

Wykonanie gazetki: sekcja poligraficzno-papiernicza

AUTORZY TEKSTÓW I ILUSTRACJI:

Ewa Grzebowska, Arkadiusz Ligoda,
Luiza Sobiecka, Magdalena Walentynowicz

CENZURA: „Szefowa”

NADZÓR TECHNICZNY: Instruktor: Sylwia Jabłońska



TO JUŻ TYLKO LAT...!!!

W październiku obchodziliśmy 15 Rocznicę istnienia naszego Warsztatu. Z tej okazji pojechaliśmy z kadrą na trzydniową wycieczkę do Krynicy Morskiej, zorganizowaną przez Panią Kierownik. Mieszkaliśmy w Ośrodku „Zefir” i cały czas były przeróżne atrakcje i podziękowania.



W pierwszym dniu po rozpakowaniu walizek Nasze warsztatowe kobiety poszły się przewietrzyć nad morze a panowie leniwie wyczykali w masażach wodnych. Wieczorem szykowaliśmy się do wspólnego świętowania naszej Rocznicy. Przy uroczystej kolacji Pani Iwona podziękowała wszystkim pracownikom za trud wkładany w przygotowanie nas do samodzielnego życia i naukę wyboru samych dobrych decyzji. Wszyscy czuli uroczysty nastrój panujący w sali. Po podziękowaniach odbyła się zabawa taneczna, na której wszyscy świetnie się bawili. W drugim dniu Koło Wodzirejów złożyło serdeczne podziękowania szefowej i instruktorom, za pracę i opieką nad nami przez 15 lat. Słowa te odczytała Małgosia K. Wszyscy instruktorzy otrzymali od nas drobne upominki. Wieczorem zjadaliśmy się pieczonymi kielbaskami z grilla i śpiewaliśmy karaoke. Pobyt nad morzem spędziliśmy w bardzo miłej atmosferze. Dziękujemy Pani Kierownik i wszystkim instruktorom za 15 lat wspólnej pracy i zabawy.



W NAGRODĘ DO STOLICY

W październiku, w nagrodę za dobre zachowanie i aktywne działanie w Kole Wodzirejów Nasza p. Kierownik, wytypowała Kasię S., Ewę G., Arka L., Darka W. i Kasię U. na wycieczkę do Warszawy. Pojechaliśmy tam z p. Wioletką. W stolicy odwiedziliśmy Łazienki, w których dawno temu w tajemnicy przed rodziną spotykali się kochankowie. Później zwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego, które przedstawiało smutne wydarzenia oraz zniszczenia naszej stolicy w trakcie wojny polsko-niemieckiej. Pojechaliśmy też do Pałacu Kultury na taras widokowy i oglądaliśmy całą Warszawę. Na starym mieście zwiedziliśmy Zamek Królewski i dowiedzieliśmy się jaki panował w nim kiedyś przepych i jakie bogate życie prowadzili Królowie. Nasze wrażenia z wycieczki były różne np. Kasia U. czuła się tak, jakby była w Ameryce. Warszawa jest rozległa i było bardzo dużo chodzenia. Mimo to wszyscy byli zachwyceni miastem. Chętnie byśmy ponownie ją odwiedzili ale już z całym Warsztatem.

NOWA INSTRUKTORKA

Od października w sekcji poligraficzno-papierniczej pracuje nowa instruktorka – p. Sylwia Jabłońska. Pani Sylwia, jak do nas przyszła to była zupełnie przestraszona, ale było widać, że chce z nami pracować. Cała grupa zaakceptowała ją jako instruktorkę. Ma dużo umiejętności i bogatą wiedzę na temat komputerów. Sprawia wrażenie osoby otwartej. Posiada dużo ciepła i można porozmawiać z nią na różne tematy. Mimo, że jest z nami tylko trzy miesiące, to bardzo dobrze nam się z nią współpracuje.

WIZYTA W REDAKCJI



W październiku sekcja poligraficzna była zwiedzić redakcję „Dziennika Elbląskiego”. Po przybyciu na miejsce przedstawiliśmy się, opowiedzieliśmy o Naszej warsztatowej pracy i wręczyliśmy dziennikarzom naszą gazetkę. Pani pokazała nam całą redakcję i opowiedziała jak wygląda tam praca. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek. Każda osoba w redakcji ma przydzielony swój dział i zajmuje się znalezieniem informacji na dany temat. Codziennie odbywa się

zebranie dziennikarzy. Ustalają co najważniejszego, ważnego i mniej ważnego wydarzyło się w danym dniu. W gazecie tej można zamieścić swoje ogłoszenia. Trzeba jednak za nie zapłacić złotówkę od słowa. Codziennie, na koniec dnia gazeta jest przewożona do Olsztyńska i tam drukowana a rano z powrotem przywożona do Elbląga.

Wyjście to bardzo nam się podobało i bardzo chcielibyśmy kiedyś w takiej redakcji pracować.



MIKOŁAJKI



Co roku 6 grudnia w Naszym Warsztacie organizujemy Mikołajki. W tym dniu wszyscy ofiarowywali sobie drobne upominki. Koło Wodziejejełów dla Naszej Kadry przygotowało prezenty. Instruktorzy byli zaskoczeni i zadowoleni z tej niespodzianki. Wszyscy wzajemnie obdarowywali się prezencikami. Byli dla siebie życzliwi i serdeczni.

Obyczaj - Mikołajki wywodzi się z opowieści, że żył kiedyś Święty Mikołaj, który pomagał biednym ludziom robiąc im prezenty. Na pamiątkę tej historii ludzie nie zapomnieli o Świętym Mikołaju. My w Naszym Warsztacie również podtrzymujemy tą tradycję, i drobnym upominkiem sprawiamy sobie przyjemność.

NASZA WIGILIA



22 grudnia po zakończeniu zajęć udaliśmy się do Szkoły Podstawowej przy ul. Uroczej, aby przeżyć wspólnie kolejną warsztatową wigilię.

Spotkanie rozpoczęło się przemową naszej Pani Kierownik, po której ksiądz odczytał fragment Pisma Św. Wszyscy podzieliśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie moc serdecznych życzeń. Całusów i uścisków nie było końca. Na wigilię przybyli zaproszeni goście oraz nasze dwie emerytki: p. Ela i p. Basia. Gdy zasiadliśmy do stołu, aby skosztować potraw, czas ten umilali nam zawsze rozśpiewane „Szwagry”.

Śpiewali kolędy i zachęcali do wspólnego śpiewania. Największą atrakcją był pokaz mikołajkowy przygotowany przez Koło Wodziejejełów. Mikołajem był Artur L., a jego pomocnikami elf – Gosia K., i śnieżynka – Kasia U. Naszego Mikołaja chyba dopadła chryпка, bo nic a nic nie mówił. Gadulstwem wyręczała go śnieżynka Katarzyna ☺. Cała brygada mikołajowa rozdała wszystkim świąteczne paczki. Niestety, z tym odbieraniem paczek nie było tak łatwo. Każdy musiał zaśpiewać piosenkę lub powiedzieć wierszyk...oj różnie było z tym śpiewaniem. Cóż, większość swoim słowicznym głosem na pewno nie zrobi kariery piosenkarzkiej, ale śpiewać każdy może ☺.



WYWIADY

W tym wydaniu gazetki zamieszczamy najciekawsze fragmenty wywiadów, przeprowadzonych z uczestnikami i kadrą naszego Warsztatu, na temat Świąt Bożego Narodzenia i Noworocznych postanowień. Przeprowadziliśmy je z: Kasią S., Ryśkiem O., Sebastianem K., p. Kierownik, p. Grażynką i p. Zdzichem.

Jak się dowiedzieliśmy wszyscy spędzili te Święta tradycyjnie – w domu z rodziną. Wszyscy także chętnie pomagali w porządkach przedświątecznych. Podczas wymieniania ulubionych potraw wigilijnych, dużym powodzeniem cieszyła się „Ryba po grecku” i „Barszczyk z uszkami”.

Rysiek O.: „Ja najbardziej lubię ciasto, galaretkę i nogi” - ciekawe, czyje nogi miał na myśli ☺

p. Grażynka: „Lubię jeść i wszystkie potrawy są przepyszne” - ależ łakomczuch ☺

Sebastian K. zapomina o tradycji postnej i chętnie zjada bigos ☺

Na pytanie: Czy byli grzeczni w tym roku? Wszyscy z ręką na sercu i z poważną miną rzekli: „Tak” – czy to aby prawda?? ☺ Po świątecznej labie w jedzeniu wszyscy planują stracić dodatkowe kilogramy. Ciekawe postanowienia ma nasza kadra.

p. Zdzichu: „Na pewno pozbędę się nadwagi na siłowni”,

p. Grażynka: „Nie będę objadała się tak, jak w święta. Mniej będę jadła ciast i słodczy”

p. Kierownik: „Nie objadałam się w święta, a jeśli przybyło na wadze to stracę to na ćwiczeniach rehabilitacyjnych”

Wraz z końcem roku zapytaliśmy również o Noworoczne postanowienia.

Sebastian K.: „Ożenię się i będę miał 2 dzieci. Pójdę na studia. Będę pracował jako piosenkarz. Chciałbym nagrać płytę”.

Kasia S.: „Będę grzeczna w domu i nie będę rozrabiać w Warsztacie”.

p. Grażynka: „Będę bardziej wyrozumiała dla wszystkich. Będę dbała o swoją sylwetkę i nie przytyję”.

p. Zdzichu: „Mam postanowienia, ale to jest ścisła tajemnica”.

p. Kierownik: „Chciałabym systematycznie ćwiczyć w domu i podjąć się remontu mieszkania”.

Dziękujemy wszystkim za wywiad a w Nowym Roku życzymy spełnienia postanowień. ☺

